



W niedzielę 10 czerwca zakończyły się zmagania w wojewódzkim turnieju Deichmann w Łodzi. Przez osiem tygodni 26 zespołów walczyło o prym w dwóch grupach, aby następnie w systemie pucharowym walczyć o zwycięstwo. 11-latkowie z GKS wygrali ten ciężki turniej!

W koszulkach różnych państw europejskich występowały zespoły amatorskie oraz chłopcy reprezentujący na co dzień czołowe kluby regionu łódzkiego jak np. GKS Bełchatów, Widzew Łódź, ŁKS Łódź, SMS Łódź, Mazovia Tomaszów Mazowiecki, Start Łódź, Orzeł Łódź czy Włókniarz Pabianice. Finalista tego etapu, będzie reprezentował region łódzki w wielkim finale finałów „Minimistrzostw Europy 2012” w Trzebnicy, którego zwycięzca wyjedzie w nagrodę do Barcelony na mecz Primera Division. W wielkim finale wystąpią zaś najlepsze zespoły z dwudziestu miast Polski. Podopieczni Przemysława Przybylskiego, podobnie jak w ubiegłym roku wystartowali w tych zawodach, jednak z tą różnicą, że grali we właściwej grupie wiekowej. Młodzi giekaesiacy założyli koszulki Polski, Portugalii i Holandii, i przez tych osiem tygodni rozegrali po dwanaście spotkań. W fazie grupowej nasi chłopcy zajęli odpowiednio miejsca:

	Zespół	Mecze	Punkty	Bramki
1	Portugalia	12	34	115 - 1
2	Polska	12	33	72 - 6
6	Holandia	12	21	48 - 19

Z racji zajętych pozycji, Polska i Portugalia awansowały do 1/8 finału a Holandia musiała rozegrać jeszcze mecz 1/16 – tej z Grecją (SMS Łódź). Mecz był bardzo zacięty i regulaminowym czasie (2x10 minut) zakończył się remisem 1:1 dzięki bramce Krystiana Kurdasińskiego w ostatniej minucie spotkania. W dogrywce rywale prowadzili z Polską 1:0, ale po raz wtóry skutecznością popisał się Krystian i mieliśmy remis. Karne i wielka loteria kto strzeli a kto obroni. Skuteczną egzekucją z „wapna” popisali się Piotr Pabich, Damian Jaceński, Karol Błaszczuk i Jakub Wójcik, a przeciwnik jednym słupkiem spuścił i awansowaliśmy do 1/8 finału.

W tej fazie rozgrywek zawodnicy Portugalii pokonali Norwegię 13:0, Polska Finlandię (SMS Łódź) 5:1, jednak porażki doznali Holendrzy z Anglią (SMS Łódź) 0:2 i niestety odpadli z turnieju.

Ćwierćfinały szczęśliwe okazały się tylko dla Portugalii, która pokonała Francję (Mazovia Tomaszów Mazowiecki) 3:0. Pierwsze dwa gole to skuteczne egzekucje karnego przez Miłosza Nowaka i rzutu wolnego przez Jakuba Karbownika. Ostatnia bramka to dwójkowa akcja

Bartłomieja Lisowskiego, który perfekcyjnie obsłużył podaniem Jakuba Sionkowskiego a ten wykończył to strzałem po długim rogu. Nasi „Polacy” przegrali swój mecz z Anglią (SMS Łódź który wcześniej wykluczył z rozgrywek Holandii) 0:2, pomimo rozegrania bardzo dobrego widowiska.

W półfinale, młodzi giekaesiacy z Portugalii spotkali się z Hiszpanią (ŁKS Łódź – mistrzowie finału finałów grupy młodszej z roku 2011) i pokonali rywala 7:0. Składne akcje, dobry pressing oraz gra zespołowa były komplementowane przez kibiców. Tu było widać, że ofensywa strzela przy pomocy kolegów – niemal wszyscy mieli wpływ na ten wynik. Piłki rozdzielali strzelcom: Jakub Sionkowski, Krzysztof Bęben, Bartosz Łudczak, Jakub Chudzik, Bartłomiej Lisowski a gole zdobywali: Jakub Karbownik – 2, Ernest Kruszyński – 2 i Miłosz Nowak – 3.

O pierwsze miejsce i udział w finale finałów w Trzebnicy „Portugalczyki” musieli stoczyć pojedynek z Anglią. Nasi chłopcy obiecali kolegom z Polski i Holandii, że w finale pokonają rywala. Początkowy gwizdek sędziego, kilka podań i Miłosz zdobywa gola. Mamy prowadzenie a już po chwili Bartosz Łudczak podwyższa na dwa do zera. Druga połowa, rozprężenie zespołu i w kilka chwil mamy 2:2. Gra staje się nerwowa. Kilka podpowiedzi trenera i po chwili dobre podanie Liska uruchamia Łudiego, który pięknym strzałem zdobywa gola. Jeszcze jedna akcja po wznowieniu gry z środka pola i Bartosz Łudczak daje wykończyć akcję Kubie Karbownikowi, i tę przewagę Portugalia dowiozła do końca spotkania. Ostatni gwizdek sędziego i wielka radość wszystkich: zawodników GKS –u, rodziców (kibiców) oraz trenera i kierownika.

Portugalia ma pierwsze miejsce, gwarantowany udział w wielkim finale w Trzebnicy i radość z dochowania obietnicy – Anglia pokonana. Królem strzelców został wyróżniony nasz „portugalski” Giekaesiak, Miłosz Nowak – 35 bramek (i 37 asyst) – gratulujemy i jemu i kolegom.